Nr. 44. SOSNOWIEC, dnia 1 listopada 1936 roku. Rok III.

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA”
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny.

Uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada)

g. 6 Prymaria — ks. Kiwacz, nauka — ks. Łopaciński.

g. 8 Msza św. z nauką — ks. kan. Jankowski.

g. 9.30 Msza św. — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz.

g. 11 Suma — ks. prof. Giebartowski kazanie — ks. Kiwacz.

g. 12 30 Msza św. — ks. Szpikowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 9 W kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką — ks. Szpikowski.

g. 15 Przemówienie na cmentarzu grzebalnym — ks. prof. Giebartowski.

Od g. 18 dnia 31-X do g. 18 dnia 7-XI dyżurnym—ks. Kiwacz, Wicedyżurnym—ks. Szpikowski.

Dzień Zaduszny (2.XI)

g. 5.30 Msza św. — ks. Kiwacz (trzy Msze św.)
g. 7 Wigilie I część — ks. Łopaciński.
g. 7.15 Msza św. cicha — ks. Łopaciński.
g. 7.30 Msza św. cicha — ks. Łopaciński.
g. 8 Nauka — ks. Szpikowski.
g. 8.30 Wigilie II i III część — ks. Łopaciński.
g. 9 Msza św. śpiewana — Oktawa za zmarłych — ks. Łopaciński.
g. 10 Trzy Msze św. ciche — ks. Szpikowski.
g. 10.30 Wigilia — Laudesy — ks. kan. Jankowski.
g. 11 Suma — ks. kan. Jankowski.
g. 11.30 Nauka — ks. Kiwacz.
g. 12 Procesja żałobna — ks. kan. Jankowski.
g. 18 30 Ostatnie nabożeństwo różańcowe—ks. Kiwacz, nauka - ks. Łopaciński.

Kalendarzyk Zebrań.

Poniedziałek dnia 2 listopada br.— godz. 19 Swietlica K.S.M. Żeńskiej.

Wtorek dnia 3 listopada br.—g. 20 Zarząd P. A. K. Swietlica Sodalicji Mariańskiej Panien.

Sroda dnia 4 listopada br. godz. 19 Kółko robót ręcznych K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek dnia 5 listopada br. — g. 17 Swietlica K.S. Kobiet, godz. 18-19 Biblioteka Parafialna, godz. 19 Kółko Eucharystyczne K. S. M. Żeńskiej, godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej, g. 19,15 Kurs wykształcenia religijnego, g. 19,30 Swietlica K. S. Mężów.

Piątek dnia 6 listopada br.—g. 19 Kółko śpiewacze K. S. M. Żeńskiej.

Sobota dnia 7 listopada br.—g. 19 Swietlica K. S. Mężów, godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 8 listopada br. — godz. 15 III Zakon św. O. Franciszka, godz. 17 Ogólne Bractwa Żywego Różańca, godz. 17 Plenarne K.S. Mężów, godz. 17 Zbiórki I. II. III. zastępu K. S. M. Żeńskiej.

Komunikaty.

1) W sobotę dnia 31 b. m. przypada wigilia z postem i wstrzemięźliwością do uroczystości Wszystkich Swiętych, a więc w ten dzień obowiązuje katolików powstrzymanie się od potraw mięsnych, a postnych wolno używać w ciągu dnia raz do sytości.

2) W niedzielę dnia 1 listopada a więc w dzień Wszystkich Swiętych nabożeństwo różańcowe będzie odprawione o g. 8 rano. O g. 14 żałobne nieszpory, a o g. 14.30 wyruszy procesja na cmentarz grzebalny.

3) W dniu Zadusznym rozpoczyna się Oktawa za zmarłych — codziennie przez osiem dni—początek o godzinie 8.30. Wigilie, odczytywanie wypominków, Msza św. i kondukt.

4) W uroczystość W s z y s t k i c h S w i ę t y c h od południa do północy dnia następnego, wierni po odbytej Spowiedzi i przyjęciu Komunii św., nawiedzeniu kościoła parafialnego i po modlitwie w int. Ojca św. zyskają odpust zupełny (toties-quoties), który należy ofiarować za zmarłych.

5) W piątek dnia 6.XI jako pierwszy nowego miesiąca zostanie odprawiona Msza św. o g. 8 rano z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

6) W dniu Wszystkich Swiętych i w Dzień Zaduszny będą sprzedawane przez Panie żałobne chorągiewki. Prosimy takowe nabywać tylko u Pań ze Stowarzyszenia św. Wincentego á Paulo, ponieważ zyski z chorągiewek przeznaczone są dla najbiedniejszych naszej parafii.

7) Kierownictwa K. S. Kobiet i K. S. M. Żeńskiej przypominają, że w niedzielę dnia 1 listopada o g. 8 rano odprawiona będzie Msza św. na intencję K. S. Kobiet i K. S. M. Żeńskiej. Wszystkie członkinie mają obowiązek wziąć udział w tem nabożeństwie i gremialnie przystąpić do Stołu Pańskiego.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Dzień Zaduszny.

Zaraz po uroczystości Wszystkich Swiętych następuje Dzień Zaduszny, święto zmarłych. Stawia nas to święto w obliczu tych zmarłych, którzy zeszli z tego świata w łasce Bożej, otrzymali prawo do nieba, ale do niego wejść nie mogą, bo mają na sobie jeszcze plamy, mają jeszcze długi, muszą zatem pozostać w czyścu i to tak długo, aż się wypłacą sprawiedliwości Bożej do ostatniego szelążka. Na tym świecie często daje Pan Bóg sposobność odpokutowania za swe winy i niedbalstwa; zsyłając utrapienia, choroby, straty, daje sposobność do pokuty, stokroć łatwiejszej niż pokuta w czyścu. Ludzie zazwyczaj tego nie rozumieją, więc się oburzają na wszelkie cierpienia, zaraz też słychać narzekania, skargi, a nawet takie zuchwałe słowa: „Chyba P a n B ó g o mnie zapomniał“, „Chyba nie ma Boga w niebie“ itp. O jakże tacy ludzie błądzą! Nic im taka mowa nie pomoże, tylko obrażają Pana Boga i tracą marnie to, co z rezygnacją zniesione w zasługę by się im zmieniło i korzyść przyniosło.

Z pewnością inaczej by ten i ów postępował, żeby pomyślał o karze w czyścu, której, jak nam wiadomo, mało bardzo dusz schodzących ze świata uniknąć zdoła. Trzeba bowiem wielkiej świątobliwości i czystości życia, aby mieć duszę tak czystą i piękną, a rachunki z ludźmi tak uregulowane, żeby wejść odrazu do nieba. Zwyczajnie wszyscy ludzie przechodzą przez czyściec, a nawet często bardzo długi czas w nim pozostają. A pobyt w czyścu bardzo a bardzo przykry jest i ciężki.

Pewną jest rzeczą, że całe lata smutku, tęsknoty, ubóstwa na tym świecie, niczem są w porównaniu z jedną godziną cierpień dusz czyśćowych. A są to dusze święte, na których wybawienie z płomieni czyśćowych Bóg sam oczekuje z miłością. Jednak św. Katarzyna Genueńska mówi, że język ludzki nie zdołałby wyrazić, ani umysł ludzki pojąć, jak

bardzo bolesnym jest czyściec. Mówi dalej ta święta, że o ile widzi, męki te w czyścu ponoszone równe są prawie mękom piekielnym, chociaż czyściec jest dziełem miłosierdzia Bożego.

Cierpienia dusz czyścowych i dlatego są wielkie, że często trwają bardzo długo, a biedne dusze, choć są w stanie łaski, nic sobie wysłużyć, nic zadośćuczynić za siebie nie mogą. Bezwładnie jak paralitycy, czekają zmiłowania Bożego, czekają, by im kto miłosierną rękę podał. Z takim miłosierdziem śpieszy Kościół św. zawsze, a szczególniej w dniu Zadusznym, kiedy wszystkie Msze św. wszystkie obrzędy, pacierze, procesje, odpusty na korzyść dusz czyścowych Bogu ofiaruje. Przyobleka się w żałobę, aby okazać współczucie i zachęca wiernych, aby przez modlitwy, jałmużny i inne dobre uczynki duszom czyścowym śpieszyli z pomocą. Ta pomoc Kościoła wielkim jest dobrodziejstwem dla dusz cierpiących, sprawia im częściową albo całkowitą ulgę i przybliża ich wybawienie.

Liturgia, nabożeństwa dnia Zadusznego, nietylko pomaga duszom czyścowym, ale nam daje możność zetknięcia się z duszami naszych najdroższych, za którymi tęsknimy. Przez modlitwę i uczestniczenie w nabożeństwach kościelnych tego dnia my ściślej się łączymy z duszami naszych zmarłych, aniżeli gdy groby ich odwiedzamy. Dobrą jest rzeczą nawiedzać i szacunkiem otaczać groby, ale nie dobrze jest, jeżeli łączność ze zmarłymi ogranicza się tylko do odwiedzania ich szczątków na cmentarzu. Kiedy śpiewy i modlitwy Kościoła chwytają i unoszą nas ku Bogu, wtedy dosięgając Boga modlitwą, dosięgamy przez wiarę i tych najdroższych, co odeszli i żyją w Bogu; stajemy się też ich dobroczyńcami modląc się za nich i ofiarując Msze święte, a miłość nasza i ich wielka wdzięczność jest silną z nimi łącznością.

Swięto Zaduszne ma jeszcze w sobie ton jęku, obawy, przerażenia na myśl, że dla niejednego śmierć doczesna może być początkiem śmierci wiecznej czyli potępienia wiecznego. Liturgia Kościoła przez ten ton ponury, groźny, ale prawdziwy, chce dusze twarde, niepokutujące przerazić i do pokuty skłonić. Ten ton trwogi przebija w hymnie „Dies irae“... „Dzień on dzień gniewu Pańskiego“ — oraz w responsorium śpiewanym przy trumnie „Libera me Domine“... „Wybaw mnie Panie od śmierci wiecznej“. Przeraża to widmem grożącego odrzucenia i skłania do pójścia za Chrystusem, aby z Chrystusem w niebie cieszyć się na wieki.

Lecz chociaż Dzień Zaduszny budzi w nas smutne myśli i groźne „Pamiętaj, że jest życie wieczne“, a od naszej pracy i starania zależy czy to życie będzie szczęśliwym czy nieszczęśliwym — to nie zapominajmy o Tej, która jest Matką całego Kościoła, a więc i cierpiącego w czyścu. Jak nie ma w nas nic dobrego od Boga, coby nie przeszło przez orędownictwo Maryi, tak każda ulga dla dusz w czyscu przechodzi również przez Jej pośrednictwo. „Jam jest Matką dusz czyścowych“, rzekła Najświętsza Panna do św. Brygidy. A św. Bernardyn z Sieny pisze: „Maryja nietylko wstawia się za duszami, nietylko pobudza nas do modlitwy za nich przez Msze i dobre uczynki, ale często do nich wysyła swoich aniołów, a nawet sama, jak jutrzenka dnia wiekuistego, przenika w czyściec, gdzie jak rosa poranna ochładza dusz spiekotę“.

Jakaż to dla nas pociecha wzmocnienie błogiej nadziei; dla nas, którzy do czcicieli Matki Boskiej Różańcowej należymy! Mamy sposób przyjścia z pomocą duszom zmarłych, bo różaniec tak wielu odpustami jest udarowany; mamy możność uczczenia Matki Bożej i uzyskania sobie Jej łaski na teraz i na wieczność całą. A więc uczestnicząc w Mszach św. i obrzędach kościelnych nie zapominajmy o różańcu.

Proboszcz.

Z uroczystości Swięta Chrystusa Króla.

Dnia 25 października parafia nasza uroczyście obchodziła uroczystość Swięta Chrystusa Króla. Wstępem i jednym z punktów uroczystości była efektowna i nigdy nie odbywająca się iluminacja świetlna kościoła. Po raz pierwszy można było podziwiać piękno zewnętrzne świątyni przy sztucznym świetle.

W programie uroczystości odbyła się suma i uroczyste nabożeństwo różańcowe w którym brały udział oddziały Akcji Katolickiej; Sodalicja Mariańska Pań i Panien i Chrześcijańskie Stow. Służby Domowej ze sztandarami. Po nabożeństwie różańcowym wyruszył uroczysty pochód religijny. Olbrzymie tłumy ludzi z efektownymi lampionami przy dźwiękach orkiestry i przy wtórze pieśni religijnych przeszły w imponującym pochodzie przez ulice miasta.

Manifestacja ta pozostawiła na uczestnikach i przygodnych widzach niezapomniane wrażenie.

Na zakończenie uroczystości odbyła się Akademia w Domu Katolickim, przy wypełnionej po brzegi sali i w obecności przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, wojskowych i sądowych.

Na program złożyły się: przemówienie Ks. Kan. Jankowskiego, p. Dr. Popławskiego z Radomska, śpiew solowy i chóralny, recytacja i część muzyczna. Całość wypadła nadzwyczaj udatnie i sprężyście.

— o —

Zarząd P. A. K. na czele z Ks. Kan. Jankowskim składa serdeczne podziękowanie za wzięcie udziału i przyczynienie się do uświetnienia uroczystości: P. Inż. Łukowskiej, P. Dr. Popławskiemu z Radomska, P. Lewińskiej, P. Sadowskiej, P. Kuchcińskiemu, P. Szymczykowi, P. Cwierkównej, Drh. Sałaciance, orkiestrze kolejowej oraz chórowi kościelnemu na czele z P. Kiełbem, i wszystkim parafiom dziękuje staropolskim „Bóg zapłać“.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 24.X. 1936 r. Wawrzyniec Szatan z Wiktorią Grodowską.

Dnia 25.X. Stanisław Lewandowski z Ireną Nawrot.

Stanisław Ciura z Janiną Gorczyca.

Bolesław Nowak z Agatą Grzywnowicz.

Franciszek Duda z Anastazją Terlecką.

Mieczysław Wypych z Janiną Iwańską.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Stanisław Szota, k. Wiejska 38 z Anielą Blacha, p. Wysoka 23 — zap. 3.

Tadeusz Moń, k. Piłsudskiego 16 z Honoratą Fidyk, p. z par. Zagórze — zap. 3.

Tadeusz Swedkowicz, k. Piłsudskiego 110 z Marią Kalecianką, p. z Pogoni — zap. 3.

Ignacy Sibielak, k. z Ujejsca, par. Wojkowice Kościelne z Joanną Komorowską, p. Teatralna 1 — zap. 3.

Józef Matoń, k. z Szopienic z Julią Gosek, p. Dekerta 18 — zap. 2.

Władysław Frączek, k. Pr. Mościckiego 29 z Genowefą Prawdziwą, p. Prez. Mościckiego 29, zap. 2.

Andrzej Kowalski, k. 3 Maja 3 z Dominiką Miechowską, p. z Pogoni, zap. 2.

Stanisław Kursa, k. Targowa 7 z Ludosławą Kwiczalanką, p. z Pogoni, zap. 2.

Bolesław Dąsal, k. Pr. Mościckiego 16 z Anielą Oleksówną, p. Prez. Mościckiego 8, zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-98.